

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 2,50 zł. Dwa dni odbierających pismo na miejscu 1 zł. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędności Nr. 6205.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2345. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadstawie 40 gr. za tekstem 80 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najniższa opł. drobne zł. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowe i nieregularne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zastrzeżone 10 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 procent droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Sklep „Goniec Częstochowski”, ul. Panny Marji 24. Telefon nr. 2359.

Do roku 1938 przeciągnie się wojna domowa w Hiszpanii

Paryż. — W kołach politycznych przeważa opinia, że wojna hiszpańska nie zostanie rozstrzygnięta w tym roku, lecz najwcześniej w r. 1938. Gen. Franco zdobył wprawdzie całą Asturię i zlikwidował front północny, jednakowoż część wojsk z tego frontu została przetrzona pod Madryt i do Aragonii znacznie wcześniej, mianowicie już po zdobyciu Santan. Rządowcy rozpoczęli wtedy ofensywę zarówno pod Madrytem, jak koło Sagossy, na odcinku Belchite, wobec czego gen. Franco musiał już wtedy rzucić do walki część wojsk, zwolnionych z frontu północnego. Reszta armii północnej, którą po zdobyciu Gijon, zaczęto z końcem października przewozić na inne odcinki, nie jest tak silna, by mogła bezwarunkowo wojnę rozstrzygnąć.

Wkrótce zatem rozpocznie się drugi rok walk o to miasto. W Aragonii zanosilo się na wielką bitwę w okolicach Saragossy. Ale walczących ludzi rozdzieliła przyroda. W drugiej połowie października ulewne deszcze spowodowały takie powodzie, iż walki musiały ustać. Jeśli gdzie trwać będzie mimo zimy nieustanna walka, to przede wszystkim na morzu. Pod tym względem położenie gen. Franco poprawiło się bardzo znacznie, gdyż okręty, które dotychczas blokiwały Asturię, będą teraz użyte na Morzu Śródziemnym. Dowódz broni i żywności do Walencji i Katalonii będzie teraz tani wany jeszcze skuteczniej niż dotychczas. Z tych wszystkich względów fachowcy wojskowi uważają, że aczkolwiek armia narodowa gen. Franco odniosła szereg sukcesów, to jednak wojna przeciągnie się co najmniej do wiosny 1938 r. W ciągu zimy obie strony będą intensywnie ćwiczyć rezerwy, które w przyszłym roku rozstrzygną wojnę. Nie brak jednak pesymistów, którzy twierdzą, że wojna potrwa tylko drugi, ale i trzeci rok, gdyż sily walczących stron są mniej więcej równe.

czy blokada wybrzeży hiszpańskich nad morzem Śródziemnym może być skutecznie dokonywana, gdy Minorca znajduje się w posiadaniu rządu w Walencji admirał Moreno odpowiedział: „Pod tym względem nie ma żadnych wątpliwości. Poza tym gen. Franco ma pewne plany. Ja jestem tutaj po to, aby plany te wprowadzić w życie”.

PRZEPROWADZKA RZĄDU I 50 TYS. URZĘDNIKÓW DO BARCELONY.

Londyn. — Donoszą z Walencji: Prezydent rządu hiszpańskiego w Walencji, Azana, ogłosił dekret, przenoszący siedzibę rządu hiszpańskiego z Walencji do Barcelony.

Premier Negrin opuścił Walencję i aeroplanem udał się do Barcelony, gdzie rozpoczyna urzędowanie.

W związku z tym postanowieniem odbywa się gorączkowa praca przeniesienia wszystkich ministerstw i centralnych urzędów oraz ich personelu do Barcelony.

Mniej więcej ok. 50.000 osób przeniesie się z Walencji do nowej siedziby rządu.

Warunki transportowe były bardzo utrudnione wskutek szalonej ulewy, jaka trwała przez parę dni.

CZERWONI POWOLUJĄ NOWY ROCZNIK.

Walencja. — Ogłoszony został dekret ministra obrony narodowej, powołujący pod broń poborowych 1939 roku.

OD ADMINISTRACJI.

Wszystkich naszych Szanownych prenumeratorów miejscowych i zamiejscowych uprzejmie prosimy o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty, w przeciwnym bowiem razie będziemy zmuszeni przerwać odbiór i wysyłkę „Gonia Czestochowskiego”.

Blokada wybrzeży czerwonej Hiszpanii

SAMOLOT NARODOWY ZATOPił STATEK ANGIELSKI.

Walencja. — Dowództwo grupy północnej obrony wybrzeży zakomunikowało ministerstwu obrony narodowej, że samolot powstańcy zatopił w sobotę parowiec angielski „Jean Weems”, znajdujący się w odległości 26 mil od wybrzeża. Około godz. 15-ej m. 30, 26 rozbitków parowca angielskiego przybyło w dwóch łodziach ratunkowych do miejscowości Calella de Palafrugell (prowincji Gerone).

Jednakże spodziewane przyznanie nam praw strony walczącej w znacznym stopniu zadanie to ułatwi.

Na zapytanie korespondenta Havasa

Pośród rozbitków znajdowali się dwaj urzędnicy służby kontrolnej komitetu nieinterwencji, którzy pełnili swe funkcje na pokładzie parowca „Jean Weems”.

Parowiec ten zarejestrowany w porcie Gibraltaru płynął z Marsylii do Barcelony. Według oświadczeń kapitana, który, jak prawie cała załoga, jest narodowości angielskiej, statek wiozł ładunek zboża i mleka skondensowanego.

Palma (Majorka). — Wiceadmirał Francisco Moreno Fernandez, dowódca sił zbrojnych na Balearach, w rozmowie z przedstawicielem Havasa oświadczył:

„Dla całkowitego zablokowania wszystkich wybrzeży od Pirenejów do Motril potrzebny nam była większa jeszcze liczba okrętów wojennych, niż ta, jaką zgromadziliśmy na Majorce. Możemy jednak już teraz liczyć na to, iż zdołamy pełnić skuteczny nadzór nad wszystkimi większymi portami, a nie tylko nad wielkimi miastami nadbrzeżnymi, jak to się działo do dzisiaj. Rząd walencji odczuje już niedługo znaczne trudności w zaopatrywaniu się w broń, a o to właśnie nam chodzi.”

Admirał stwierdził następnie, że flota, jaką dysponuje rząd w Walencji, jest znacznie słabsza od floty powstańczej, choć posiada kilka lepszych jednostek. Brak jej jednak zwłaszcza doświadczonych marynarzy i oficerów marynarki. Poza tym problem zaopatrywania tych okrętów w paliwo jest bardzo skomplikowany.

W obecnym stanie rzeczy rola nasza jest bardzo utrudniona, jesteśmy bowiem zmuszeni ograniczyć naszą kontrolę do hiszpańskich wód terytorialnych, to znaczy do odległości 3 mil od wybrzeży,

Anglia wysła nowe transporty wojsk na Dal. Wschód

ROZPACZLIWA SYTUACJA W BRITYJSKIEJ DZIELNICY SZANGHAJU.

Szanghaj. — Napięcie w dzielnicy między narodowej, wywołane walkami chińsko-japońskimi, zwiększyło się znacznie w ostatnich czasach, zwłaszcza po zabiciu kilku żołnierzy angielskich, za co Japończycy nie chcą wziąć na siebie żadnej odpowiedzialności.

Do dzielnicy napływają obficie ilości uchodźców, co powoduje brak żywności oraz zwykłe cen. Sytuacja, która obecnie wytworzyła się w dzielnicy międzynarodowej, przypomina sytuację oblężonego miasta.

Londyn. — Prasa omawia możliwość nowych transportów wojsk angielskich na Daleki Wschód w końcu bieżącego tygodnia.

Pogłoski te stają w związku z ostat-

nimi wypadkami w dzielnicy międzynarodowej, podczas których 6-ciu żołnierzy angielskich zostało zabitych.

Dzienniki podają, że należy oczekiwać urzędowego oświadczenia ze strony władz wojskowych o angielsko-japońskich wypadkach w Szanghaju.

ZBOMBARDOWANIE BUDYNKU DZIENNIKA ANGIELSKIEGO.

Szanghaj. — Trzy ciężkie pociski spadły na budynek, w którym mieści się redakcja dziennika „North China Daily News”. Trzech pracowników redakcji zostało zabitych.

Inne pociski padły na hotel „Palace”. Ofiar w ludziach nie było.

Londyn. — Według doniesienia agencji Reutersa z Szanghaju, tamtejsze wia-



Uroczystości ziemi łączyciel. Na zdjęciu naszym pomnik Powstańców z 1863 r. odsłonięty uroczysto w Dalkowie pod Podębicami w ziemi łączyciel.

dze brytyjskie zwróciły uwagę władz japońskich na nowy incydent.

W Szanghaju przebił granat dach sklepa wojskowego, w którym znajdowali się żołnierze brytyjscy. Trzech z wśród nich odniosło rany.

Żołnierz brytyjski, raniony pociskiem artyleryjskim w dniu 29 października, zmarł w szpitalu.

Szanghaj. — Pocisk artylerii ciężkiej padł na budynek amerykańskiej firmy eksportowo-importowej, położony tuż obok gmachu konsulatu W. Brytanii.

Jak się zdaje, pocisk ten wystrzelony był przez działo japońskie, bombardujące magazyny, w których bronii się chiński batalion śmierci.

DALSZE WALKI.

Szanghaj. — Oddziały japońskie zdołały przeprawić się przez rzekę Sucezu, w okolicach Czu-Kia-Czao o 5 km. w górę rzeki od mostu, zbudowanego na drodze z Czun Czau.

Kontratak chiński zmusił Japończyków od wycofania się z powrotem na brzeg północny.

Znów „zdrada” w Sowietach

Trzech byłych komisarzy w więzieniu. Moskwa. — Rozeszła się pogłoska, którą trudno sprawdzić, o aresztowaniu Ruchimowicza, byłego ludowego komisarza przemysłu obronnego.

Ruchimowicz przed kilkunastu dniami został odsunięty z tego stanowiska bez żadnego nowego przydziału. Miejsce Ruchimowicza zajął Michał Kaganowicz.

Brak jest również jakichkolwiek wiadomości o Grynce, b. komisarzu finansów. Wiadomo tylko tyle, że kondyktura Grynki do najwyższej rady nie została dotychczas wysunięta.

Nie wysunięto również kandydatur: Krylenki, Krestyńskiego, Stomonikowa oraz marszałka Jegorowa.

Moskwa. — Według wiadomości nieoficjalnych, kandydatura dymisjonowanego komisarza rolnictwa Czernowa do najwyższej rady państwa nie będzie wystawiona. Krają nawet pogłoski, które trudno sprawdzić, iż Czernow został już aresztowany. Oficjalnie wiadomo tylko, że Czernow nie otrzymał żadnego przydziału.

Następca Czernowa Lotysz Ejche, stary bolszewik, zajmował ostatnio stanowisko sekretarza zachodnio-syberyjskiego krajowego komitetu partyjnego. Ejche jest członkiem centralnego komitetu partyjnego, centralnego komitetu wyko-



Walny zjazd delegatów Polskiego Biłago Krzyża. W sali Rady Miejskiej w Warszawie obradował wyuczajny walny zjazd delegatów okręgów I kół Polskiego Biłago Krzyża z całego kraju. Na zjazd przybył p. marszałek Smigly - Rydz który wygłosił przedmowę, dając wyraz swego uznania dla chwalebnej i ofiarnej pracy Polskiego Biłago Krzyża, pracy dla walska. Zdjęcie nasze przedstawia p. marszałka Smigłego - Rydza w momencie wygłaszania przedmowy.

nawczego ZSRR. oraz kandydatem na członka Politbiura.

CZYSTKA W AZERBEJDZIANIE.

Moskwa. — Korespondent Tassa donosi z Baku, że centralny komitet wykonawczy republiki Azerbejdżanu zlekceważył propagandę ordynacji wyborczej, wysyłając fałszywe raporty o pomyślnym przebiegu propagandy.

Wielu komunistów i komsomołców na wsi w ogóle nie wie nic o ordynacji wyborczej.

Według wiadomości nieoficjalnych, sekretarz centralnego komitetu wykonawczego Azerbejdżanu, Tagijew, ma być usunięty z zajmowanego stanowiska.

KAT UKRAINY W NIELASCE.

Moskwa. — Kraża pogłoski o aresztowaniu szefa urzędu NKWD (ludowego komisariatu spraw wewnętrznych) na Dalekim Wschodzie, Balickiego, komisarza bezpieczeństwa pierwszej rangi, który przedtem zajmował stanowisko szefa NKWD. w Kijowie.

TELEGRAMY

AUDIENCJE W WATYKANIE.

Citta del Vaticano. — Ojciec Święty udzielił pierwszej po powrocie z Castel Gandolfo audiencji, podczas której udzielił błogosławieństwa apostołskiemu 3000 młodych par małżeńskich. Stan zdrowia Ojca Świętego jest całkowicie zadowalający.

GUIDONIA, MIASTO LOTNIKÓW.

Rzym. — Mussolini dokonał w niedzielę inauguracji miasta lotniczego Guidonii, założonego w ub. r. w pobliżu Tivoli. Budynki nowego miasta lotniczego liczą 180 tys. metrów sześć. a ulice i ogrody zajmują powierzchnię 50 tys. m. kw.

Przemawiając do mieszkańców miasta i pracowników fabryk, oraz warsztatów lotniczych, szef rządu przypomniał o zbudowaniu miast na osuszonych błotach pontyńskich, stwierdzając, że praca rolnika włoskiego musi być otoczona opieką lotnictwa, którego głównym ośrodkiem jest obecnie Guidonia. Ponad to szef rządu przypomniał, że nazwa Guidonii pochodzi od nazwiska lotnika włoskiego Guidoni, który w r. 1928 poniósł śmierć.

PRZESILENIE W BELGII TRWA.

Bruksela. — Król powierzył dotychczasowemu ministrowi rolnictwa Pierlotowi ze stronnictwa katolickiego, misję tworzenia nowego gabinetu.

Van Zeeland, którego stan zdrowia wymaga odpoczynku, opuścił Brukselę.

UZURPATOR DO TRONU MAROKAŃSKIEGO UWIEZIONY PRZEZ FRANCUZÓW.

Paryż. — W Casablance został aresztowany niedoszły król Marokka — Allal el Fassi, jak i większość tajnego rządu marokańskiego, który wywołał krwawe rozruchy, mające na celu obalenie rządu sultana marokańskiego i protektoratu francuskiego oraz objęcie władzy przez nowych ludzi.

Spiszkowcy posiadali zorganizowaną milicję, która w decydującym momencie miała zaatakować gmachy rządowe w Fezie i Marakeszu i oddać władzę przywódcom.

KRÓL GRECKI W RZYMIE.

Rzym. — Przybył tu król grecki Jerzy 2-gi, powitany na dworcu przez księcia Krzysztofa, greckiego z małżonką, adiutanta królewskiego admirała Bonetti, gubernatora i prefekta Rzymu oraz dyrektora protokołu dyplomatycznego.

WIZYTA HITLERA W RZYMIE

W KWIEŃNIU 1938 R.?

Paryż. — „Le Matin” donosi z Rzymu, iż członkowie delegacji narodowo-socjalistycznej, którzy przybyli z min. Hessem do Rzymu dają do zrozumienia, iż kanclerz Hitler powierzył min. Hessowi przygotowanie wraz z przedstawicielami rządu włoskiego programu oficjalnej wizyty kanclerza Hitlera w Rzymie, która nastąpiłaby w kwietniu przyszłego roku.

W Maroku przygotowywano ogólne powstanie przeciw Francuzom.

Paryż. — Generalny Rezydent Maroka, gen. Nogues zwiędził w Fezie meczety oraz obsadzoną przez wojsko dzielnicę krajowców. Gen. Nogues udzielił następnie przedstawicielom prasy wywiadu, w którym stwierdził, że władze francuskie zostały już dawno uprzedzone, iż w kraju wybuchną zamieszki, które się mają przerozciąć w ogólne powstanie. Wiadomość ta sprawiła, iż wszelkie dal-

Kino-Teatr „ATLANTIC”

Ostatnie dni!

sze próby zamieszek będą z całą surowością karane.

Najsurowsze kary wymierzane będą biorącym udział w rozruchach przeciwko Francuzom.

FRANCJA PAMIĘTA O SWYCH BOHATERACH.

Paryż. — Prezydent Lebrun w obecności ministrów wojny, marynarki, lotnictwa i przedstawicieli władz wojskowych złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Magistrat paryski oraz członkowie rady generalnej złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w pół godziny później, po czym złożyli hołd przed pomnikiem Clemenceau na Polach Elizejskich oraz na grobach marszałków Focha i Fayolle'a w Pałacu Inwalidów. Złożono również wieniec na grobie marszałka Joffre'a w Louvenciennes oraz na pomniku ku czci poległych żołnierzy amerykańskich.

KATASTROFY GÓRNICZE WE FRANCJI.

Paryż. — Z Lille donoszą, iż 7 górników zaspanych w szybie kopalni węgla w Reimes zostało uratowanych. Po między uratowanymi górnikami znajduje się dwóch Polaków, a mianowicie Wiktor Figiel i Józef Adamski. W czasie czwartkowej eksplozji gazów w tejże kopalni zginęło jednak 3-ch górników, m. in. jeden Polak Stanisław Komarowski. W piątek popołudniu nastąpił w szybie

WSPÓŁCZESNA KOBIETA POLSKA

ze Szczepkiem i Tonkiem

Ostatnie dni!

Czyta i abonuje szczególnie dla niej wydawane czasopismo:

„BLUSZCZ”

Ilustrowany tygodnik społeczno-literacki

Przenumerata wraz z przesyłką — 1 zł. 80 gr. miesięcznie

„PRAKTYCZNA PANI”

popularny tygodnik tygodnik. Przenumerata 1 zł. mies.

„KOBIETA W ŚWIECIE I W DOMU”

wytwórny dwutygodnik. Przenumerata 1 zł. 50 gr. mies.

„JA TO ZROBIĘ”

dwutygodnik poświęcony robotom ręcznym, modzie i wne.

trzu. Przenumerata 1 zł. miesięcznie, z dodat. 1 zł. 40 gr.

„DZIECKO I MATKA”

dwutygodnik. Przenumerata 1 zł. 40 gr. mies. a dla prenumeratorki jednego z wyżej wymienionych pism — 80 gr.

Przenumeratę przyjmuje i egzemplarze okazowe wysyła bezpłatnie.

Tow. Wyd. „Bluszcz”, Warszawa, Sołec 87, P.K.O. 13.555.

Lagrange Auzin wypadek, w czasie którego został zaspany obsuwając się z m. górnik Polak Aleksander Kosiarz. Gdy drużyna ratownicza dotarła do zaspanych, Kosiarz już nie żył.

POŻAR KOŁO PANTEONU.

Paryż. — Ub. nocy zauważono snop płomieni nad Panteonem. Ogień powstał w kabinie, w której znajdowały się transformatory, obsługujące iluminację gmachu. Pożar w ciągu godziny opanowano. Wdrożono dochodzenie celem ustalenia przyczyn pożaru oraz wysokości szkód.

MIN. MONNET RANNY W KATASTROFIE SAMOCHODOWEJ.

Paryż. — Wczoraj wieczorem samochód ministra Monneta uległ katastrofie w pobliżu miasta Laon.

Minister i trzy osoby, znajdujące się w samochodzie, zostały ranne i odwieziono ich do szpitala.

Stan zdrowia ministra pozwolił na powrót do Paryża i podjęcie normalnej pracy.

KATASTROFA KOLEPOWA W CALAIS.

Calais. — W chwili, gdy pociąg pospieszny z Brukseli wjeżdżał na stację w Calais, wywróciła się z niewiadomej przyczyny lokomotywa i jeden z wagonów. Trzy osoby, wśród nich maszynista i palacz, zostały zabite. Prace nad oczyszczeniem toru trwają.

W Palestynie grasują bandy arabskie.

Jerozolima. — Sytuacja w Palestynie nadal jest napięta. W całym kraju obowiązuje stan wojenny. Wojska angielskie energicznie ścigają uzbrojoną bandę, która schroniła się w górach w głębi kraju po bitwie pod Tulkarem, gdzie poniosła ciężkie straty. Podczas poscigu wysadzono w powietrze kilka domów, w których mieściły się składy żywności i amunicji, w których zaopatrywano party zantów arabskich.

TYSIAC OFIAR POWODZI W SYRII.

Jerozolima. — Specjalny wysłannik Niemieckiego Biura Informacyjnego, który zwiedzał obszary, nawiedzone przez powódź w Syrii, donosi, iż liczba ofiar przekracza już tysiąc ludzi. Ponieważ deszcz pada ciągle, powstaje obawa, że rozmiary katastrofy będą jeszcze większe. Miasteczko Dmeir, liczące około 8 tysięcy ludzi, zostało doszczętnie zmiecionie przez fale. Zniszczone są również wszystkie wioski, znajdujące się u stóp góry Kalamoun. Straty materialne są olbrzymie.

Zwłoki Wielkiego Żołnierza

spoczęły na wiejskim cmentarzu.

Poznań. — W sobotę w godzinach porannych odbył się w Lusowie, w Poznzańskim pogrzeb sp. generała broni Józefa Dowbór-Muśnickiego.

Uroczystości rozpoczęły się przybrany w załobę kościele parafialnym, który nie zdołał pomieścić wszystkich, którzy przybyli, by pożegnać na zawsze zasłużonego wodza wojsk wielkopolskich. Około katafalku pełnili straż honorową powstanie wielkopolscy i oficerowie rezerwy i służby czynnej. Wojewoda reprezentował naczelnik Pławiewicz, dowódca okręgu korpusu płk. Kohnutnicki, Związek Dowborczyków reprezentowany był przez generałów Wrocławskiego, Poniatowskiego, Ostachowicza, Więckowskiego oraz ks. prałata Jachimowskiego. Z armii czynnej przybyli na pogrzeb m. in. generał Anders, b. dowódca pułku ułanów poznańskich, płk. Matek i inni. Zarząd miasta Poznania reprezentował wiceprezydent inż. Ruge i inż. Skotarczak, Związek Hallerczyków, płk. Zaręmba i mjr. Ross, Stronnictwo Narodowe dr. Majśner, Związek Sokolstwa Polskiego prezes honorowy hr. Załuski. Liczne reprezentowanie było również ziemianstwo z b. wojewodą hr. Bnińskim. Sfery przemysłowe i urzędnicze itd. Na placu przed kościołem ustały się oddziały wojska z orkiestrą i sztafarami, pokrytymi kirem. Sposród

Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków „Migreno-Nervosin” z Kogutkiem, że chcąc im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, stopniowo wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu w turekach higienicznych.

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z Kogutkiem w dotychczasowym opakowaniu i w nowym opakowaniu (w turekach).

Upraszamy prosimy o odniesienie się z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w turekach), gdyż ani skład proszków, ani też ilośćowa ich zawartość nie uległy żadnej zmianie.

Po zniuceniu starego opakowania proszki „Migreno-Nervosin” z Kogutkiem będą wytwarzane tylko w higienicznych turekach.

Mokotowska-Fabr. Chem. Farm. Adolf Gasecki i Synowie Sp. Akc. w Warszawie

Sojusz Japonii z Włochami

BĘDZIE PRAWDOPODOBNE WKRÓTCE PODPISANY.

Tokio. — Prasa japońska twierdzi, że wiadomości rozszerzane zagranicą na temat zawarcia antykomunistycznego układu między Włochami i Japonią, są przedwczesne. Nie mniej jednak Hotta, ambasador japoński w Rzymie, prowadzi w dalszym ciągu z odpowiednimi czynnikami włoskimi narady, mające na celu wynalezienie między tymi państwami wspólnej płaszczyzny do zwalczania wszelkiej działalności komunistycznej. Konkretnie deklaracje w tej sprawie zostaną ogłoszone z chwilą, gdy rozmowy w Rzymie zostaną zakończone.

NIE CHCĄ POŚREDNICTWA.

Tokio. — Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że rząd japoński istotnie dąży do zbliżenia z Włochami na podstawie polityki antykomunistycznej, lecz rozmowy w tej mierze nie są jeszcze dostatecznie zaawansowane. Sprawy uzgodnienia ewentualnego układu z antykominternowskim paktem niemiecko-japońskim oraz zakresu działania wspomnianego układu są nadzwyczaj delikatne.

Następnie przedstawiciel min. spraw zagranicznych zaprzeczył, jakoby Japonia miała poszukiwać pośrednictwa w obecnym konflikcie z Chinami. Japonia nie życzy sobie interwencji strony trzeciej, zaś ewentualne próby, które byłyby poczynione przez mocarstwa, które uprzednio okazywały sympatię wobec Japonii, będą wzięte pod uwagę zależnie od sytuacji. Japonia domaga się od Chin porzucenia polityki antyjapońskiej oraz stłumienia komunizmu, jako niezbędnych warunków utrzymania pokoju na Dalekim Wschodzie. Wojna będzie trwała, dopóki Chiny nie porzucą polityki antyjapońskiej.

KOMUNIKAT JAPŃSKI.

Tokio. — Komunikat dowódcy wojsk japońskich w Chinach: Front szanghajski: na odcinku południowym frontu wojska japońskie przeszły rzeczkę Suzouji, odrzucając przeciwnika na północy. PoJ Nansiang Japończycy zajęli kilka ważnych punktów strategicznych.

Na odcinku Liuhang oddziały japońskie, które od trzech tygodni stały na wschodnim brzegu kanału Jangczing, rozpoczęły natarcie, wspomagane artylerią i lotnictwem. Kanał sforsowano. Chińczycy cofnęli się na zachód.

Szanghaj. — Wczoraj na froncie szanghajskim panował spokój. Oczekiwane natarcie japońskie nie nastąpiło. Wiadomość o odrzuceniu przez Chińczyków wojsk japońskich, usiłujących sforsować rzekę Succzu, nie potwierdziła się. Japońskie ognie zaporowy trwał całą noc, udaremniając wszelkie przeciwdzierzenie ze strony chińskiej.

Źródła chińskie donoszą, że wojska chińskie miały ponownie zająć m. Tsinghsien, (na linii kolejowej Pekin-Hankou).

Batalion chiński

wycofał się z wielkimi stratami z Czapeli.

Londyn. — Batalion chiński, który przez długi czas bronił się w zajętej przez Japończyków dzielnicy Czapeli, pomimo bezustannego ognia japońskich karabinów maszynowych i światła reflektorów, które bez przerwy były skierowane na drogę, dzielącą Czapeli od koncesji międzynarodowej, zdołał drobnymi grupami przedostać się na teren koncesji międzynarodowej. Z całego batalionu zostało około 300 żołnierzy. Znaczna część ich jest ranna. Wielu podczas odwrotu poległo. 40 ciężko rannych przewieziono do szpitala. Żołnierze brytyjscy zajęli się niezwłocznie rannymi.

Dowódca batalionu ze łzami w oczach oświadczył, iż żołnierze jego pragneli bronić się do końca, ale zmuszeni byli zastosować się do otrzymanych rozkazów.

Szanghaj. — Marszałek Czang-Kaj-szek nadał wyższe stopnie wszystkim oficerom „batalionu śmierci” za bohaterstwo opór, stawiany Japończykom w dzielnicy Czapeli. Rząd chiński postanowił udzielić odznaczeń wszystkim żołnierzom i przyznać specjalne pensje rodzinom zabitych. Pozostali przy życiu żołnierze „batalionu śmierci” są obecnie internowani na terenie koncesji międzynarodowej.



się obecnie centralnym okręgiem prze-
mysłowym.

Afera egzaminacyjna w Piotrkowie

B. dyrektor gimnazjum i jego syn han-
dlarzami tematów egzaminacyjnych.
Piotrków. — Sad okręgowy w Piotrkowie
w dniach najbliższych rozpatrywać
będzie sprawę o zdradę tajemnicy urzęd-
owej i o kradzież tematów egzaminacyj-
nych. Aferę tę wykryto w Gimnazjum

Państwowym im. Bolesława Chrobrego
w Piotrkowie podczas egzaminów wstęp-
nych do I klasy nowego typu szkoły śred-
niej w dniu 20 czerwca 1936 roku.

Na ławie oskarżonych zasiada: Michał
Hubczak, były dyrektor gimnazjum w
Tarnopolu, a do niedawna profesor ma-
tematyki w gimnazjum piotrkowskim o-
raz syn jego Mikołaj, student prawa, który
za łapówki dostarczał uczniom gotowe
tematy egzaminacyjne.

Na rozprawę wezwano kilkudziesięciu
świadków.

KATASTROFA KOLEJOWA NA STA- CJI W STRZELNIE.

Bydgoszcz. — Na stacji Strzelno, po-
ciągi osobowy, kursujący na linii Mogil-
na — Strzelno przejechał zamkniętą syg-
nał i wpadł na stojące wagony towaro-
we. Wskutek zderzenia nastąpiło pota-
mienie buforów parowozu pociągu oso-
bowego i rozbicie 2 wagonów pociągu to-
warowego. Kilka osób doznało cięższych
obrażeń.

ców jako wychowawców" oraz p. dyr.
L. Smółski na t. „Współpraca domu ze
szkołą”.

Wstęp 50 gr., dla członkiń Z. P. D. 30
groszy.

— Z teatru Kameralnego. W środę, dn.
3 bm. zespół teatru wyjeżdża do Kłobu-
cka ze sztuką „Świt, dzień i noc”, a na
miejscu o godz. 20.30 „Maż z grzeczno-
ści”.

Powitanie Sokołów z Czechosłowac- i na dworcu w Częstochowie.

W ub. sobotę wieczorem na dworcu
w Częstochowie odbyło się powitanie So-
kołów polskich z Czechosłowacji, prze-
jeżdżających do Warszawy.

Na dworcu ustawili się szeregi soko-
łów i sokolice ze sztandarem. Przybyła
także liczna publiczność. W imieniu władz
miejskich wzięł udział w powitaniu p.
prezydent Szczodrowski.

Pociąg przybył z 20-minutowym opó-
nieniem. W chwili nadjeżdżania pociągu
sokolci zapalili pochodnie, a sokolice pod-
niosły oddzielne tablice-literki, układając
napis „czolem”.

Sokolci z Czechosłowacji zajmowali
pierwszy wagon. Rozradowani wznosili
okrzyki: „witajcie”, „czolem druhowie”,
na co z entuzjazmem odpowiadano im
z peronu.

Po zatrzymaniu się pociągu przemówił
druh przes, który w imieniu okręgu
sokołów częstochowskich powitał w
serdecznych słowach wycieczkę w duche-
wej stolicy Polski, nadmienając, że wie-
my, iż tam u nich nie jest dobrze, że
gnębnią tam polskość, ale Sokolci polscy
w Czechosłowacji wytrwają, mając na
uwadze potęgę i dobro Wielkiej Polski.

Na słowa powitania odpowiedział poseł
dr. Wolf, wznosząc okrzyk: „Niech
żyją sokolci częstochowscy!”

Po 2-minutowym postoju pociąg wśród
okrzyków pożegnania odjechał w dalszą
drogę. Wycieczka składała się z 27-miu
mężczyzn i 45-ciu kobiet z miejscowości
Karwina i Frysztaku.



— Znow strajki okupacyjne w Często-
chowie. W kilku mniejszych częstochow-
skich fabrykach wyrobów celulojdo-
wych, zatrudniających ogółem przeszło
100 robotników, wybuchł strajk okupa-
cyjny.

Robotnicy domagają się zawarcia u-
mowy zbiorowej i podwyżki płac w gra-
nicach do 45 proc.

Przykry zatarg w szpitalu im. Najśw. Maryi Panny został zlikwi- dowany.

W związku z reorganizacją szpital-
nictwa miejskiego w Częstochowie przed
trzema miesiącami 5 pielęgniarek Czerw.
Krzyża w szpitalu chirurgicznym Im.
Najśw. Maryi Panny otrzymało wypo-
wiedzenie pracy, od 1-go bowiem listo-
pada Magistrat postanowił względem
społecznych i oszczędnościowych powie-
rzyć funkcje pielęgniarek w tym szpitalu
5-ciu siostrom zakonnym ze zgroma-
dzenia SS. Służebniczek we Lwowie.

Również wypowiedzenie otrzymali dwaj
lekarze szpitala.

W związku z tym zatrudnione dotych-
czas pielęgniarki rozpoczęły w ub. sobotę
strajk w szpitalu, jednakże na konfe-
rencyj, odbytej w ub. niedzielę, sprawa
została zlikwidowana z tym, że otrzyma-
ją one zaopatrzenie, bądź też zatrudnie-
nie w innym szpitalu lub w domu star-
ców odpowiednio do kwalifikacyj.

Artystyczne wojsko metalowe Łalki pamiętniki, albumy,

do zdjęć, wyroby alabastrowe, pudełka
zakopciańskie, majolika i t. p.
do nabycia w dużym wyborze,
w KSIĘGARNI I SKLEPIE „GONCA”
II-ga ALEJA 26, TELEFON 20-50.

KINO „STYLOWY”
KRWAWY DNI NA DALEKIM WSCHODZIE
INKISZYNOW
BOHATER „BURZY NAD AZJĄ” w popisowej roli
KRWAWEGO GENERALA
w aktualnym filmie p. t.
TAJEMNICE ŻÓŁTEGO MIASTA
KRONIKA

Częstochowa
3
LISTOPADA
Środa

Dziś — Huberta bp.
Jutro — Karola Borom. b.
Wschód słońca o godz. 6.38
Zachód 16.17
Kalendarzyk historyczny:
Śmierć Kazimierza Wielkiego
w roku 1370.

— Z cmentarza. Dawno już nie pano-
wała tak piękna pogoda w dniu święta
umarłych, jak w dniu wczorajszym. Od
rana też na cmentarze ciągnęły sznury
ludzi z kwiatami i wieńcami. Nатеżenie
ruchu wzrosło o godz. 15-ej, kiedy z
świątyni wyruszyły procesje. Z Katedry
procesję na cmentarz na Kulach prowa-
dził ks. prałat Wróblewski. Na cmen-
tarz św. Rocha procesję poprowadził ks.
prałat Nassalski, a kazanie wygłosił ks.
Wl. Gawron.

Szczególnie imponujący widok przed
stałymi miastami umarłych wieczorem.
Nad cmentarzami ukazy się tony od
ogni świc i kolorowych lampek. Białe
chryzantemy obspypywały groby niby
śnieg. Wszędzie panowało skupienie i po-
waga. Pochylały się troskliwe postacie
poprawiające ogień — w hołdzie i czci
umarłym, drogim i ukochanym, którzy
odeszli w zaświaty.

Z Akademii ku czci Chrystusa Króla w parafii św. Rocha.

W ub. niedzielę w sali przy ul. św.
Rocha urządzona została uroczysta aka-
demia ku czci Chrystusa Króla. Na estrad-
zie, pięknie przybranej kwiatami, umie-
szczony został obraz Serca Jezusowego.
O godz. 8-ej m. 20 przybył J. E. ks. Bis-
kup A. Zimniak, a chóór parafialny pod
kier. p. F. Tomaszewskiego powitał Do-
stojnego Gościa śpiewem „Ecce Sacer-
dos Magnus”, poczem ks. asystent Wl.
Gawron zagałł akademię, wygłaszając
jednocześnie dłuższe przemówienie o zna-
czeniu tegorocznego hasła uroczystości
Chrystusa Króla. W dalszym ciągu pro-
gramu chóór odśpiewał pieśń „Niechaj
będzie pochwalony...”, druha Kowalczyk-
ówna wypowiedziała aktualną deklama-
cję, referat na temat: „Królestwo Chry-
stusowe w czasach dzisiejszych” wy-
owiedział drh. Konopka, a p. Biedówna
odegrała elegię na pianinie.

Na zakończenie pierwszej części pro-
gramu zabrał głos J. E. ks. Biskup, pod-
kreślając w swym przemówieniu zna-
czenie i wielkość święta Chrystusa Króla,
porównując to święto do wielkich uro-
czystości, jak Wielkanoc, a następnie
podkreśliwszy czynnik nadprzyrodzony
w życiu parafialnym, podziękował orga-
nizatorom za wysiłek przy urzędzeniu
tej uroczystości.

W drugiej części programu p. Raczyn-
ski przy akompaniamencie p. Miecznika
odegrał na skrzypcach: „Ave Maria” —
Gounod’a, „Largo” — Händla i „Souve-
nir” — Fr. Drilla. Koło amatorskie przy
Kat. Stow. Mł. Męskiej pod reżyserią p.

Szałeckiego odegrało obrazek sceniczny
p. t. „Chrystus Król”. Gra amatorów
była bez zarzutu i wzbudziła zachwyt u
publiczności. Na zakończenie akademii
odśpiewano wspólnie hymn: „My chcemy
Boga”.

Trzeba zaznaczyć, że akademie udało
się pod każdym względem znakomicie.

W hołdzie poległym o wolność

Dorocznym zwyczajem w ub. ponie-
dzialek złożony został hołd poległym w
walkach o Niepodległość.

Na placu im. Br. Pierackiego o godz.
12-ej m 30 zebrały się kompanie wojska
ze sztandarami, organizacje b. wojsko-
wych, jak: Inwalidzi Wojenni, Legioni-
ści, P. O. W., Zw. b. Ochotników Armii
Polskie, Zw. Oficerów Rezerwy, Dowbro-
czycy i t. d., poza tym delegacje szkół
i Kolonia Francuska.

Po odebraniu raportu uformował się
pochód, który otwierała orkiestra wojs-
kowa. W pochodzie niesiono kilka du-
żych, pięknych wieńców. Pochód udał
się Alejami do pomnika Marszałka Pił-
sudskiego przy ul. Narutowicza, gdzie
delegacje złożyły wieńce, a pamięć po-
ległych uczczono jednogminutową ciszą,
zakofńczoną odegraniem marsza żałob-
nego.

Następnie pochód skierował się na
cmentarze na Kule, św. Rocha, złożone
zaś zostały tam wieńce od wojska, Za-
rządu Miasta i Federacji P. Z. O. O. na
mogile Legionistów, na grobach żołnier-
skich i na grobach poległych powstań-
ców śląskich, uroczystość zaś zakończono
na płycie Nieznanego Żołnierza, pięknie
w tym dniu udekorowanej kwieciami.

— Rejestracja bezrobotnych w Cze-
stochowie rozpoczęta. Na miejsce roz-
plakatowane zostały obwieszczenia Miejs-
kiego Komitetu Pomocy Zimowej Bez-
robotnym, wzywające do rejestracji
tych wszystkich, którzy mają prawo do
korzystania z pomocy zimowej.

Rejestracja odbywa się w biurze przy
ulicy Handlowej nr. 13.

W interesie bezrobotnych leży zapo-
znac się dokładnie z warunkami korzy-
stania z tej pomocy, które są szczegóło-
wo wyszczególnione w wymienionych wy-
żej ogłoszeniach.

— Odczyt prof. dr. Szumana w sali
teatru. Jak już donosiliśmy, w środę 3
b.m. o g. 17 w sali teatru Kameralnego
staraniem Zw. Pań Domu odbędzie
się publiczna konferencja, poświęcona
sprawom wychowania dzieci i młodzieży.
Na tej interesującej konferencji wy-
głosi referat dr. fil. i med. Stefan Szu-
mana, prof. Uniw. Jag., mówić zaś be-
dzie na temat: „Przeobrażenia światow-
ogólądowe u dzieci i młodzieży z uwzglę-
dnieniem wieku dojrzewania”. Odczyty
wygłoszą zarazem: prezeska Zw. Pań
Domu p. Z. Brykalska na t. „Rola rodzi-

Z obchodu święta Chrystusa-Króla

Z hasłem „Katolickie zasady społecz-
ne podstawą socjalnej przebudowy świa-
ta” rozpoczęte zostały uroczystości ob-
chodu święta Chrystusa Króla.

O godz. 17-ej w sobotę zebrały się de-
legacje szkół, bractw religijnych i or-
ganizacje stowarzyszeń społecznych i g.
spokładanych na placu Podjasnogórskim,
skąd wyruszył następnie półkilometrowy
pochód do Katedry.

Pochód otwierał niesiony krzyż; dalej
postępowały uczennice i uczniowie wszy-
stkich szkół w Częstochowie, delegacje
ze sztandarami, bractwa różańcowe, or-
ganizacje sokołów, szpalery zakonów,
księż, niesiono moc chorągwi cecho-
wych i religijnych z wizerunkami św.
tych, mienią się barwami kolorów lam-
ki ze świecami — dalej otoczony księ-
mi postępował J. E. ks. Biskup-sufagan
A. Zimniak oraz olbrzymie rzesze wier-
nych.

Okna domów na całej trasie pochodu
były rzęsiście iluminowane świecami i
ubrane kwiatami. Powystawiane także
zostały obrazy świętych. Gmach ratusza
był pięknie iluminowany krzyżem z lam-
pek.

Pochód przy śpiewie pieśni religij-
nych przeszedł Alejami, Rynkiem i ul.
Narutowicza do Katedry, gdzie odpra-
wione zostało uroczyste nabożeństwo róż-
zańcowe.

Cała Katedra wypełniona została
szczerze tłumami wiernych. Różaniec
odprawił ks. prałat B. Wróblewski, a
podniósł kazanie wygłosił ks. Sawicki,
przedstawiając odwieczną walkę szatan-
a z człowiekiem o duszę ludzką. Szatan,
wróg Boga, maluje szczęście doczesne,
ludzi i uderza w Kościół. Są tacy, któ-
rych zabiera, ale są i tacy, którzy gar-
nią się pod sztandary Chrystusa Króla.
Co robią wrogowie Jego? Wszędzie,
gdzie tylko mogą znaleźć wyznawców,
szerzą ideę komunistyczną, która pro-
wadzi nie do miłości bliźniego, ale do
walki bratobójczej. Komunizm dzisiej-
szy to typowy obraz walki szatana z Bo-
giem. Jeśli jest prawda to, co wiemy o
bezbóżnym komunizmie, to grozi nam
groźna fala potopu. Jeśli chcemy więc,
aby nasza przyszłość poszła po linii ka-
tolickiej, religijnej — to musimy budo-
wać ją na Chrystusie.

Dzisiejsze święto Chrystusa Króla roz-
poczynamy pracą na nowym odcinku.
Społeczno-oświatową pracą wśród kato-

lików. Wierzmy, jak i dawniej, że wro-
gowie padną w proch roztrzanej i korczy-
ć się będą u Jego stóp, jak mówią nam wie-
ki, a On opromieniony będzie blaskiem
słońca. I tak będzie na wieki wieków —
amen.

W dniu właściwego święta Chrystusa
Króla, t. j. w niedzielę, o godz. 11-ej r.
do Katedry przybyli pp. wice-starosta
Libucha, prezydent Szczodrowski, pre-
stawiciele wojska i liczni wierni. Sumę
poniżalną celebrował w asyście duchow-
ieństwa J. E. ks. Biskup Zimniak. —
Pienia religijne wykonał chóór mieszany
pod batutą p. Kowalskiego.

Po nabożeństwie ks. Ciszewski wygło-
sił piękne kazanie, przytaczając na po-
czątku słowa Chrystusa, gdy w niedzielę
palmową wjeżdżał w bramy Jerozolim-
ny — „Ja, gdy będę podwyższon od
ziemi, wszystkich pociągnę do siebie”.
I, jak wieki nam mówią, coraz więcej
Chrystus do siebie przyciąga, a Kościół
pomimo przesłaowań rozwija się, a nie
upada. Jednakże chodzi o to, aby ewan-
gelia święta nie tylko była znana przez
wszystkie narody, ale aby nauka Chry-
stusowa przesiąknęła całego człowieka i
objęła jego życie prywatne, społeczne i
państwowe. Musimy dążyć, aby prawa
człowiecze były oparte na prawdzie Bo-
żej. Człowiek stworzony jest do pracy
społecznej. Od najdawniejszych czasów
człowiek łączył się też w gromady i stwa-
rzał społeczeństwa. Nie możemy jednak
wyobrazić sobie społeczeństwa bez Ko-
ścioła i rządu. Jeśli zasady i prawa spo-
łeczne będą lepsze — to pamiętajmy, że
takie społeczeństwo będzie silne. W przy-
rodzie wszędzie panuje ład i harmonia.
Człowiek również obowiązany jest pre-
strzegać przykazania Boże, ponieważ
człowiek jest istotą rozumną. Nie chodź-
my po omacku, nie dawajmy posłuchu
przewrotom społecznym, które nie dają
ludzkości tego obiecywanego szczęścia, a
dążyły jedynie ku odsunięciu Boga od
społeczeństwa. Religia jest podstawą
cnot społecznch. Powiedział Chrystus:
„Kto pójdzie za mną, wyjdzie z ciemno-
ści”. Trzeba pamiętać, że między religią
a społeczeństwem istnieje ścisła łączność.
Zrozumieć to wielcy wodzowie, zrozu-
mieli wódz narodu włoskiego, bo oświad-
czył „co pomogą moje ustawy, jeżeli nie
będzie tego prawdziwego katolickiego
narodu”. Religia uczy nas obowiązków
względem rodziny, narodu i Ojczyzny.